

**Koncepcja działalności i rozwoju Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji „Centrum”
w Wodzisławiu Śląskim**
(stan faktyczny/diagnoza/rekomendacje*)

Forma organizacyjna

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji „Centrum” w Wodzisławiu Śląskim od roku 2000 prowadzi swoją działalność statutową jako jednostka budżetowa. Wcześniejszy status prawno-organizacyjny MOSiR to zakład budżetowy. Zgodnie z uchwałą intencyjną Rady Miasta Wodzisław Śląski w najbliższej przyszłości MOSiR „Centrum” być może przekształcony będzie w spółkę gminną.

Kadra zarządzająca MOSiR „Centrum” idzie w sukurs organowi stanowiącemu i rekomenduje jej utworzenie. Warto jednak uświadomić sobie jakie wiązać się z tym konsekwencje. Oto kilka przykładów i założeń. Spółkę miejską powołuje się w celu zaspokajania zbiorowych potrzeb mieszkańców oraz by była w stanie się utrzymać. Spółka musi zarabiać. Pod tym kątem obecnie strukturalizujemy w celach analitycznych grupy wydatków starając się wyodrębnić koszty funkcjonowania poszczególnych obiektów, a także ocenić pod kątem dochodowości elementy naszej oferty. Największym wyzwaniem przy utworzeniu spółki będzie zmiana przyzwyczajień i wyobrażeń zbiorowych co do jej roli. Dzięki spółce efektywniej można zarządzać kadrą, starać się o środki zewnętrzne, inwestować zarobione pieniądze, zaciągać kredyty i zobowiązania. Spółka ma majątek odrębny, a np. zaciągane kredyty nie wpływają bezpośrednio na zadłużenie miasta. Uchwała Rady jest dla MOSiR jak latarnia morska, a nasze bieżące działania filtrujemy w taki sposób (o ile to możliwe), by przystawały do przyszłej – bardziej rynkowej - formy organizacyjnej.

Cele statutowe

Do zadań statutowych MOSiR „Centrum” w myśl zapisów przedmiotowej uchwały Rady Miasta Wodzisław Śląski należą przede wszystkim: zarządzanie obiektami sportowo-rekreacyjnymi, organizacja wydarzeń sportowych oraz promocja kultury fizycznej i rekreacji wśród mieszkańców gminy. Niestety w ostatnich latach, ze względu na ekspansję biurokracji (refleksja generalna) i rozrost procesów administracyjnych proporcje między tzw. działaniami misyjnymi a czynnościami administracyjnymi mocno się zaburzyła. Nasza misja to animacja życia sportowo-rekreacyjnego i promocja zdrowego trybu życia wśród mieszkańców. Tymczasem zdecydowanie więcej energii

i uwagi skupiamy dziś na zarządzaniu obiektami i dawaniu zadość przepisom prawa i formalnym procedurom, niż na tym co stanowi kwintesencję naszego powołania. *Więcej tlenu i przestrzeni do działania – to cel na najbliższe miesiące!*

Finanse

Zgodnie z uchwałą budżetową Rady Miasta Wodzisław Śląski plan finansowy MOSiR „Centrum” w roku 2026 kształtuje się po stronie wydatków na poziomie 9.094.856,00 zł, w tym m.in. wynagrodzenia osobowe pracowników wyniosą 3.650.246,00 zł, umowy zlecenia i o dzieło: 272.088,00 zł, zakup materiałów i wyposażenia: 700.000,00 zł, zakup energii 1.600.000,00 zł, zakup usług pozostałych: 735.400,00 zł. Wydatki inwestycyjne zaplanowano na poziomie 514.500,00 zł.

Dochody planowane są na poziomie 2.500.000,00 zł. Główne ich źródła to wpływy z usług 1.913.000,00 zł i wpływy z najmu i dzierżawy 575.000,00 zł.

Źródłem planowanego jeszcze w tym roku budżetowym zwiększenia dochodów jednostki mają być wpływy z płatnych miejsc parkingowych, które MOSiR zamierza wyznaczyć na swoich trzech obiektach tj. Ośrodku Rekreacyjnym „Balaton”, Rodzinnym Parku Rozrywki „Trzy Wzgórza” oraz na Stadionie Miejskim „Aleja”.

Kadra

Zasoby osobowe MOSiR „Centrum” to pracownicy biurowi – przede wszystkim pomoc administracyjna i menadżerowie sportu – realizujący swe zadania zawodowe w budynku administracyjnym przy ulicy Bogumińskiej 8 na terenie Stadionu Miejskiego „Aleja”, a także rozproszeni po trzech pozostałych głównych obiektach, tj, Rodzinnym Parku Rozrywki „Trzy Wzgórza”, Krytej Pływalni „Manta” i Ośrodku Rekreacyjnym „Balaton” oraz pracownicy gospodarczy – techniczni - głównie konserwatorzy oraz pracownicy do spraw utrzymania czystości i obsługi klienta. Łącznie 42 osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę (40,5 etatu). Cztery osoby posiadają kategorię niepełnosprawności, co z mocy prawa sprawia, że ich dyspozycyjność i zakres czynności jest ograniczony. Jedna osoba jest na długotrwałym zwolnieniu w wyniku wypadku przy pracy. Jedna ma zadaniową formę zatrudnienia. Kadra administracyjna nie jest zakontraktowana na stanowiskach administracyjnych na podstawie ustawy o pracownikach samorządowych. Mimo faktu, że wykonują zadania *stricte* administracyjne w jednostce, nie mają odpowiedniego statusu i nie przeszli tzw. służby przygotowawczej. Na terenie MOSiR czas pracy

mierzony jest na dwa sposoby: w budynku głównym - jak w urzędzie – zegar i karty elektroniczne oraz w pozostałych obiektach - metodą tradycyjną tj. karty ewidencji czasu pracy.

Rekomendacja: nie przypisywać konkretnych pracowników do konkretnych obiektów, co ułatwi pracodawcy wykorzystanie ich w różnych okresach wedle potrzeb jednostki oraz ich kwalifikacji, a także ujednolicić system ewidencji czasu pracy na wszystkich obiektach. W przypadku kierowników/menadżerów nadzorujących ludzi i mienie czas pracy powinien być „nienormowany” (nie da się bowiem efektywnie nadzorować ww. jedynie od 7.00 do 15.00). Konieczna jest zmiana organizacji pracy oraz formalne i faktyczne zagwarantowanie zastępowalności na kluczowych stanowiskach pracy. Przykład: pracownik odpowiedzialny za system uzdatniania wody basenowej powinien mieć swojego zawodowego „brata bliźniaka”, czyli tzw. drugi bezpiecznik w przypadku wymuszonej lub planowanej absencji w pracy. Pracownik ds. obsługi systemów monitorujących i elektryki także powinien pracować z partnerem, który może go zastąpić. Pracownik administracji zajmujący się kontaktami z Centrum Usług Wspólnych, odpowiedzialny m.in. za sprawy budżetowe czy podatkowe także powinien mieć po drugiej stronie biurka swoje spersonalizowane lustrzane odbicie. Przed MOSiR zmiana struktury administracyjnej, audyt zakresów czynności pracowników oraz harmonogramów pracy.

Struktura organizacyjna

Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji „Centrum” zgodnie z zapisami statutowymi kieruje dyrektor, a od 1 stycznia bieżącego roku wspomaga go zastępca dyrektora do spraw sportowych. Dotychczasowy podział zadań, jak również wyodrębnione grupy pracownicze, przypisane były do obiektów. W ten sposób zarysowały się dwa piony zarządzane przez menadżerów sportu. Jeden z nich odpowiedzialny jest za RPR „Trzy Wzgórza”, OR „Balaton”. Drugi odpowiada za SM „Aleję” oraz KP „Manta”, a także boiska piłkarskie i pozostałe obiekty sportowe/rekreacyjne - dzielnicowe i osiedlowe. Dział organizacji wydarzeń sportowych – mocno odchudzony po okresie pandemii – składa się dziś z dwóch osób. Całość struktury organizacyjnej dopełniają dwie pracownice obsługi kancelaryjno-biurowej, w których rękach znajduje się sekretariat i kontakty z podmiotami zewnętrznymi, w tym z Centrum Usług Wspólnych i Urzędem Miasta. Za promocję wydarzeń sportowych i obiektów odpowiada pracownik biurowy pionu pierwszego.

Plan: zmiana dotychczasowej struktury organizacyjnej zarządzeniem dyrektora MOSiR. Wyodrębnienie trzech podstawowych działów:

- Sportowego (3-4 osoby) – m.in. organizacja wydarzeń sportowych, promocja turystyki, organizacja wypoczynku dzieci i młodzieży, działalność edukacyjna, współpraca z klubami sportowymi i NGOs, promocja i kontakty z mediami.

- *Administracyjnego (3 osoby – pracownicy biurowi plus pomoc administracyjna) – m.in. standaryzacja jakości i obiegu dokumentów, kontakty z CUW, obsługa procesów finansowych, analiza możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych, planowanie i rozliczanie pracy, przygotowanie umów z osobami fizycznymi i podmiotami zewnętrznymi.*
- *Gospodarczego (konserwatorzy, sprzątaczkі) – m.in. zakupy materiałów i sprzętu, remonty, dbałość o stan techniczny i bezpieczeństwo na obiektach, przygotowanie obiektów do sezonu i tzw. bieżące utrzymanie, w tym standardu czystości (Obiekty nie muszą być nowoczesne – bo nie zawsze mamy na to wpływ- ale bezwzględnie muszą być zadbane!)*

Nowa struktura organizacyjna ma sprzyjać lepszemu zarządzaniu personelem, wydajnością pracy, kontroli zarządczej, efektywniejszemu nadzorowi i realizacji zadań, a także unifikacji procesów i dokumentacji. Postulowana jest większa obecność menadżerów/kierowników w terenie, na obiektach i praca bezpośrednio z ludźmi.

Majątek

MOSiR „Centrum” zarządza jedenastoma obiektami o charakterze sportowym lub sportowo-rekreacyjnym rozszanymi na terenie całego miasta. Są nimi Stadion Miejski „Aleja”, Kryta Pływalnia „Manta”, Ośrodek Rekreacyjny „Balaton”, Rodzinny Park Rozrywki „Trzy Wzgórza”, boiska piłkarskie przy ulicy Skrzyszowskiej tzw. glinianka, boiska dzielnicowe tj. w dzielnicach Kokoszyce, Radlin II, Wilchwy, Zawada, a także osiedlowe obiekty sportowe na Jedłowniku oraz przy Placu Zwycięstwa. W najbliższym czasie MOSiR „Centrum” stanie się też administratorem Wieży Rycerskiej będąc odpowiedzialnym za jej promocję i obsługę ruchu turystycznego tamże.

Rekomendacja: ujednolicić formy władania - dziś część obiektów MOSiR ma w trwałym zarządzie, część w użyczeniu na czas określony; inne tylko administruje. Każda z tych form wymusza nieco inne podejście i uważność np. przy gospodarowaniu lub udostępnianiu ich podmiotom trzecim.

Stadion Miejski „Aleja” to przede wszystkim boisko piłkarskie, trawiaste, podgrzewane z automatycznym systemem nawadniania i trybunami wokół. Trybuna główna jest zadaszona, a na jej piętrze pierwszym znajduje się tzw. akwarium, czyli łoża VIP. Trybuna po przeciwnej stronie jest wyłączona z użytku ze względu na zły stan techniczny. Niestety poza płytą główną pozostałe elementy centralnego obiektu mogą wkrótce podzielić los wspomnianej trybuny. Jednym słowem grozi im wyłączenie z użytkowania. W najgorszym stanie jest sektor dla gości. Skorodowane elementy metalowe i erozja betonowych fundamentów stanowią zagrożenie dla zdrowia osób uczestniczących w organizowanych tam wciąż wydarzeniach sportowych i kulturalnych. Działka

przy ulicy Bogumińskiej 8 obejmuje ponadto budynek administracyjno-szatniowy, na terenie którego swoje siedziby mają jeszcze: Wojewódzki Inspektorat Transportu Drogowego, szkoła nauki jazdy, a także dwa wodzisławskie kluby piłkarskie tj. WTS Odra Wodzisław i MKP Odra Centrum. Kompleks stadionowy obejmuje ponadto streetworkout, namiot techniczno-garażowy, budynek warsztatowy, trzy murowane punkty kasowe oraz kompleks kortów tenisowych wraz z kontenerem biurowo-szatniowym – prywatna inicjatywa gospodarcza. Teren jest monitorowany, oświetlony i ogrodzony - choć całodobowo dostępny dla przechodniów, a centralny plac manewrowy nieoficjalnie pełni rolę parkingu dla pracowników głównie Urzędu Miasta i Starostwa Powiatowego.

Od wielu lat Stadion Miejski „Aleja” czeka na generalną przebudowę. Niestety to bardzo kosztowne - wielomilionowe przedsięwzięcie. Dziś wyniki sportowe lokalnych klubów piłkarskich nie sprzyjają tej inwestycji. Dotychczas nie wystarczał też fakt, że odbywają się tu masowe wydarzenia kulturalno-rozrywkowe tj. festiwal muzyki rege czy dni miasta.

Plany i rekomendacje. Stadion to poza dzielnicowymi boiskami piłkarskimi obiekt najbardziej infrastrukturalnie zdegradowany. W najbliższych dwóch miesiącach MOSiR zamierza tzw. własnym sumptem poprawić estetykę, tego co jest. Nasi współpracownicy z pomocą środowiska sportowego odmalują elementy metalowe, zutylizują te, które nie nadają się do użytku lub stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa; ciśnieniowo umyjemy trybuny, rozbierzemy starą strefę mini golfa rekultywując podłoże; na nowo postaramy się zaaranżować tzw. akwarium; poprawimy estetykę budynków kasowych i centralnego wejścia na stadion. Niestety własnym wysiłkiem nie zamienimy zdegradowanej powierzchni bieżni, która po deszczu przypomina klepisko - na profesjonalną z tartanu. To inwestycja, która jest naszą ambicją. Biegi stały się marką eksportową Wodzisławia Śląskiego. Coraz więcej osób uprawia tę formę rekreacji. Ze stadionu korzystają uczniowie pobliskich szkół i półprofesjonalni biegacze. W całym powiecie wodzisławskim nie ma pełnowymiarowego profesjonalnego obiektu lekkoatletycznego, na którym nie tylko można trenować, ale także organizować zawody odpowiedniego szczebla. Będziemy szukać programów zewnętrznych na to przedsięwzięcie i zachęcać Członków Rady Miasta, by zechcieli poprzeć przedsięwzięcie, którego koszt na pewno przekroczy 10 milionów złotych. Bieżnia i trybuny to dwa najbardziej zużyte elementy infrastruktury stadionowej. Wkrótce, ze względu na masowość wydarzeń na stadionie i związane z tym zagrożenia pojawi się tu zakupiony ze środków własnych defibrylator AED.

Kryta Pływalnia „Manta” to niewielki obiekt basenowy wybudowany przez pracowników pobliskiej kopalni węgla kamiennego w drugiej połowie lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku w tzw. czynie społecznym. W 2015 gruntownie wyremontowany. Niestety obiekt ma swoje

ograniczenia – głównie przestrzenne, a niektóre rozwiązania techniczne nie przystają do dzisiejszych standardów. Jego lokalizacja, układ przestrzenny, najbliższe otoczenie i charakter znacznie ograniczają możliwości promocji i rozwoju. To raczej basen o wymiarze dzielnicowym – choć jedyny taki czynny w mieście. „Manta” spełnia dwie zasadnicze funkcje. Z jednej strony to obiekt szkoleniowy na poziomie szkół podstawowych, w którym uczniowie wodzisławskich szkół mogą zdobywać pierwsze szlify w wodzie, ucząc się technik pływania. Tak jest głównie w dni powszednie oraz w godzinach porannych i południowych. W dalszej części dnia misję pedagogiczno-sportową kontynuują prywatne inicjatywy gospodarcze działające w branży szkoleniowej oraz szkołka pływacka MOSiR. W ten sposób główny strumień klientów „Manty” to dzieci uczące się pływać. Dorośli na „Mancie” uczestniczą m.in. w zajęciach aerobiku lub szukają możliwości rekreacji w mocno podstarzałej już zewnętrznej strefie saun.

Plany: w najbliższych tygodniach powinniśmy zakończyć proces planistyczny. Czekamy na dokumentację techniczną związaną z nową strefą saun zewnętrznych. Rekomendacja dyirekcji jest taka, by nie łączyć starej strefy z nową atrakcją, bo rozmyje to nam wśród klientów tzw. pierwsze wrażenia i utrudni działania promocyjne. Warto pomyśleć planując zmiany budżetowe (a liczymy na to, że znajdą się wolne środki na ww. zadanie), by przy w jednym postępowaniu wymienić stare elementy wyposażenia i wybudować nowe.

Poza tym „Manta” mierzy się z wadami konstrukcyjnymi. Strefa obsługi klienta jest wyjątkowo mała i wyjątkowo „zagracona”. Niestety najgorszy obraz to wszechobecne buty zmienne w centralnym przedsionku. Dlatego planujemy zlikwidować dawne biuro kierownika obiektu – nie wrócimy już do tego rozwiązania, w w miejsce biura chcemy stworzyć odrębną strefę zmiany obuwia z szafkami na kluczyk (wyposażonymi we wrzutnik monet). Stojące w holu automaty sprzedażowe wyprowadzimy na zewnątrz budynku, a do szatni chcemy zakupić automatyczne szuszkarko-wirówki do strojów kąpielowych (niestety brakuje tam kratek odpływowych i mamy problem z utrzymaniem podłóg w stanie bezpiecznym i suchym). Generalny problem sanitarny to przenikanie się strefy mokrej z suchą i czystej z brudną. Mamy niedrożne nogomyjki lub w ogóle ich nie ma, np. gdy wchodzimy na basen z zewnętrznej strefy spa. Kończymy remont szatni głównej polegający na izolacji podłogi. W tzw. przerwie technicznej spróbujemy powtórzyć zabieg ze schodami. Będzie to wymagało skucia podłogi, wylania nowej, zaizolowania, wykafelkowania na nowo i położenia fugi epoksydowej.

Praca ratowników i obsługi wymaga nieco innego podejścia. Na każdej zmianie będzie jej kierownik – osoba decyzyjna, najstarsza stażem, zatrudniona na podstawie umowy o pracę, która będzie mogła zadaniować pozostałych, rozstrzygać spory, przyjmować uwagi klientów... Niestety, w otoczeniu „Manty” dominuje wszechobecna brzydota. Chcemy na wiosnę porozumieć się

z właścicielami pokopalnianych budynków, by je nieco uporządkować, zabezpieczyć i poprawić w miarę możliwości estetykę. Dziś to siedlisko szczurów i osób w kryzysie bezdomności.

Cennik krytej pływalni także musi ulec gruntownej przebudowie. Analizujemy jego składowe. Chcemy wyłuskać obszary martwe. Zdecydowanie uprościć i odchudzić. Dziś to dokument trudny do przejścia dla przeciętnego klienta. (Przy okazji proponujemy zmianę załącznika dotyczącego wynajmu przenośnej sceny w części dotyczącej m.in. szkół i organizacji non-profit, a także podnieśliśmy cenę wynajmu i obsługi telebimu na stadionie głównym).

Ośrodek Rekreacyjny „Balaton” to perła wodzisławskiej oferty rekreacyjnej. Obiekt o potencjale regionalnym. W połączeniu ze ścieżką biegnącą do zrewitalizowanej Wieży Romantycznej może niewątpliwie stanowić produkt turystyczny. Mocnym uzupełnieniem oferty składającej się z plaży, wypożyczalni sprzętu pływającego, saunarium, wiaty ogniskowej, streetworkout, placu zabaw, ścieżki edukacyjnej, stanowisk wędkarskich, zaplecza szatniowego i sanitarnego oraz ścieżek spacerowych, byłaby niewątpliwie w pełni wyremontowana i działająca jako restauracja oraz dom przyjęć „Syrenka” (dziś jej dolną kondygnację zajmują harcerze). Prywatna inicjatywa gastronomiczna w kontenerze obok placu zabaw, a więc sprzedaż lodów rzemieślniczych i dodatkowego asortymentu niewątpliwie wzbogaca „Balaton” tworząc w sezonie letnim ofertę kompletną. Wyzwaniem są kwestie bezpieczeństwa. Chodzi głównie o drzewostan wzdłuż ciągów komunikacyjnych. Regularne, niestety kosztowne przycinanie drzew – to stały przed i posezonowy rytuał. Charakter zbiornika i jego leśna lokalizacja (zanieczyszczenie organiczne) sprzyja rozwojowi sinic. To także wyzwanie dla MOSiR każdego roku, by utrzymać wodę w dobrym standardzie. Na szczęście co roku z powodzeniem udaje się skutecznie zarządzać ww. kryzysami. Balaton to obiekt całoroczny. W lecie zachęca do spacerów, joggingu, plażowania wśród drzew, a zimą staje się mekką morsów – miłośników zimnych kąpieli.

Rekomendacja: Ofertę „Balatonu” może uzupełnić budowa domków kempingowych pod wynajem oraz dodatkowe wydarzenia sportowe i kulturalne. Trzeba jednak pamiętać, że na ograniczonej przestrzeni nie da się bez końca rozwijać wykluczających się funkcji – wypoczynkowej (spacery, wędkowanie) i sportowo-rekreacyjnej (koncerty, potańcówki, kajaki, SUPy, rowerki wodne). Prędzej czy później dojdzie do konfliktu pomiędzy grupami odbiorców i użytkowników, którzy będą mieli sprzeczne ze sobą oczekiwania co do miejsca i roli podmiotu zarządzającego. W najbliższych tygodniach uzupełnimy wyposażenie ośrodka o dodatkowy ogólnodostępny sprzęt ratowniczy – w tym AED (Balaton to miejsce uprawiania sportów ekstremalnych). Konieczne jest także stałe edukowanie mieszkańców na temat tego, jak bezpiecznie spędzać czas nad wodą i że bezwzględnie nie należy wchodzić na zamrznięty akwen (stąd ostatnie warsztaty ratownictwa lodowego zorganizowane wraz z PSP). Wiosną na „Balatonie” podobnie jak na „Trzech

Wzgórzach” pojawią się plenerowe biblioteczki (Bookcrossing) i poidelka. W najbliższej przyszłości w celu poszerzenia ilości miejsc parkingowych do obsługi ruchu turystycznego na Balatonie chcemy porozumieć się z Wojewódzkim Szpitalem Chorób Płuc, by móc skorzystać z terenu, którym lecznica dysponuje.

Rodzinny Park Rozrywki „Trzy Wzgórza” to swoisty wodzisławski Central Park. Piękny przyrodniczo teren położony pomiędzy trzema dużymi osiedlami połączony traktem rowerowo-spacerowym z Rynkiem. To raj dla miłośników deskorolek, biegaczy, rowerzystów, kajakarzy (Nordic Walking), właścicieli psów i zakochanych. Tutejsze: skatepark i linarium najjaśniej świecą na mapie promocyjnej „Trzech Wzgórz”. W zimie największą atrakcją jest otwarte plenerowe lodowisko. Park ma wciąż charakter lokalny choć drzemie w nim ogromny potencjał atrakcji regionalnej. O jego ostatecznym kształcie i szansach na stanie się eksportowym produktem turystycznym – swoistym symbolem miasta - zadecydują przyszłe inwestycje. Na pewno nie będzie to tężnia (jest wiele podobnych w regionie). Niewątpliwie atrakcją centralną – niestety sezonową i powiedzmy sobie otwarcie: drogą w utrzymaniu – będzie wodny plac zabaw. Oby inwestycja znalazła rychło zewnętrzne finansowanie, a do realizacji wybrano wersję „na bogato”. Mocno trzymamy kciuki, bo to inwestycja miejska, a nie MOSiRowa.

Plany i rekomendacje. RPR ewidentnie brakuje atrakcji kardynalnej – swoistego symbolu miejsca o dużym potencjale promocyjnym. Czegoś nietuzinkowego – pocztówkowego. Na pewno w przyszłości przemyslenia wymaga nowa aranżacja placu zabaw dla najmłodszych dzieci i amfiteatru. Niewątpliwie strefa gastronomiczna powinna się tu rozwinąć (najlepiej całorocznie). Mechanizm jednak jest taki, że biznes migruje za klientami, a nie klienci za biznesem (choć dobra oferta gastronomiczna może być elementem sprzyjającym rozwojowi ruchu turystycznego w tym miejscu. Kluczowa jest jednak jego kultowa wyrazistość. Stąd potrzeba choć jednej klimatycznej, wyjątkowej na skalę regionalną atrakcji.

W najbliższym czasie zamierzamy zamontować w parku defibrylator AED (z zasobów Zarządzania Kryzysowego). Po sezonie zimowym konieczny będzie zakup przynajmniej dwóch kontenerów magazynowych na sprzęt potrzebny do obsługi i montażu lodowiska, a także nowy agregat prądotwórczy i rolbę (zamboni). Na terenie Trzech Wzgórz zainstalujemy dozowniki na psie nieczystości oraz całodobowo udostępnimy za opłatą jedną z toalet (dziś wc jest w parku bezpłatne - czynne jedynie do godziny 20.00). Tu także wyzwaniem jest zarówno w zimie jak i w lecie utrzymanie ciągów komunikacyjnych, w tym tzw. małej architektury (ławki, kosze na śmieci, latarnie oświetleniowe, witacze, słupy ogłoszeniowe – liczne dewastacje) oraz drzewostanu (duży areal). Z inicjatywy Rady Dzielnicy „Trzy Wzgórza” na biegu mamy sprawę rewitalizacji, w tym poprawę standardu czystości oczka wodnego w parku, które ma być zasilane nową nitką

z naturalnego źródła. Możliwe będą nowe nasadzenia roślin wodnych oraz zarybienie gatunkami ozdobnymi.

Na terenie RPR celowym wydaje się dokończenie Centrum Biathlonowego poprzez dobudowanie nowych fragmentów ścieżek asfaltowych i zintegrowanie ich z obecnie istniejącymi. Pozwoli to na lepsze wykorzystanie obecnej strzelnicy wraz z bursą przy Szkole Podstawowej nr 28 (letni biathlon na rolkach; organizacja obozów sportowych).

Boiska piłkarskie znajdujące się w zarządzie MOSiR „Centrum”, a faktycznie na podstawie umów najmu oddane we władanie dzielnicowym klubom piłkarskim (poza Glinianką) mają podobnie wady i zalety. Niewątpliwym walorem jest zaangażowanie społeczności lokalnej w ich bieżące utrzymanie. Pieniądze z miejskiej dotacji w ramach otwartego konkursu ofert zasilają głównie klubowy budżet szkoleniowy. Nie pozwalają nawet opłacić rachunków za media. O remontach, a tym bardziej większych inwestycjach w obiekty dzielnicowe nie ma co marzyć. MOSiR wprawdzie otrzymuje po 30 lub 35 tys. zł na każdy z nich, ale i te kwoty służą głównie utrzymaniu standardu boiska, gdy tymczasem zaplecza szatniowo-sanitarne, miejsca postojowe i trybunki (o ile występują), czy infrastruktura towarzysząca – typu: piłkochwyty, bramki, boksy dla gospodarzy i gości, kontenery magazynowe degradują się z sezonu na sezon. Jedno jest pewne – żaden z tych obiektów chluby pięknemu Miastu Wodzisław Śląski niestety nie przynoszą.

Radlin II – (tzw. bagienko) – obiekt duży z rezerwą terenową od strony miniciągu handlowego. Niestety stan zaplecza szatniowo-sanitarnego kwalifikuje obiekt do pilnego remontu. *Rekomendacja:* zburzenie dotychczasowego obiektu murowanego i zastąpienie go lekką zabudową kontenerową/segmentową; izolowaną od podłoża na betonowym fundamencie, z wc, natryskami, szatniami, magazynem na sprzęt, pokojem sędziowskim, pokojem trenerskim i pomieszczeniem biurowym. Przy założeniu, że użytkownicy korzystać będą z parkingu przy kościele, to potencjalna lokalizacja dla całorocznego boiska ze sztuczną nawierzchnią, bez ograniczeń jeśli chodzi o czas eksploatacji dziennej czy tygodniowej, jak to ma miejsce w przypadku boisk trawiastych.

Kokoszyce – niewielki obiekt piłkarski – podobnie jak inne prowincjonalne – traktowany przez mieszkańców dzielnicy jako „swój, a nie MOSiRowy czy miejski”. Powstał jak inne-podobne wysiłkiem nieistniejących już zakładów pracy i czynu społecznego. Brak parkingu, słaby dojazd to zarzewie konfliktu z sąsiadami. Budynek wymaga remontu lub zamiany na system kontenerowy, choć na jego rozbudowę brakuje tu miejsca. Obok stoi wiata piknikowa i zautomatyzowany system podlewania boiska. Lokalizacja nienajlepsza – w bezpośrednim sąsiedztwie ruchliwej ulicy Pszowskiej.

Wilchwy – duże boisko, niewielki parking, okazałe i w miarę nowe zaplecze – w tym trybuny i wiata piknikowa. Do rozebrania stare baraki po przeciwnej stronie drogi dojazdowej. Budynek towarzyszący piętrowy. Kondygnacja na pierwszym piętrze wyremontowana wysiłkiem społeczności lokalnej. Parter pozostawia dużo do życzenia. W szczególności jego stan sanitarny, ale to przypadek wszystkich wymienionych obiektów piłkarskich. Nowe standardy konieczne do wyznaczenia.

Zawada – największy obszarowo obiekt o najgorszych terenowych stosunkach wodnych. Boisko dobre, duża nieutwardzona przestrzeń parkingowa ale budynek centralny (nie licząc postprzemysłowych przyległości) w stanie nadającym się z wielu powodów do rozbioru. Nie warto w ten obiekt inwestować pieniędzy. Na potrzeby klubu przewymiarowany, trudny do ogrzania ze względu na kubaturę pomieszczeń. Mimo dużych powierzchni układ funkcjonalny sprawia, że zaplecze sportowe tj. szatnie, natryski, wc mają charakter kompaktowy. Budynek ocieplony (nie wiedzieć czemu) ale dach jest w tragicznym stanie. Skarpa podtrzymująca stabilność terenową boiska górnego wymaga dalszego wzmocnienia. Wcześniej w wyniku intensywnych opadów w centralnej części została rozmyta, a kładka prowadząca z sali sportowej na górnej kondygnacji budynku i siedziby/biura klubu bezpośrednio na boisko została konstrukcyjnie naruszona, dlatego ostatecznie zdemontowano ją. Dla tej lokalizacji są dwa rozwiązania, które rekomendujemy. Pierwsze minimalistyczne, konieczne i naprawdę nie warto czekać na moment, gdy życie wymusi na lokalnym samorządzie niezbędne działania. Zburzenie obecnego budynku i postawienie w jego miejsce nowoczesnego, segmentowego kompleksu zaprojektowanego, by zaspokoić wszystkie potrzeby klubu piłkarskiego Naprzód Zawada; w szczególności w zakresie szkolenia dzieci i młodzieży. Inne dotychczasowe inicjatywy tj. kuczniczą i sztuki walki, można przenieść do budynku pobliskiej szkoły podstawowej, bez uszczuplenia oferty zajęć dzielnicowych. Druga wersja - „na bogato” - to wykorzystanie całego potencjału, który drzemie w tym miejscu oraz możliwości terenowych na stworzenie kompleksu z halą sportową, parkingiem, zespołem boisk – w tym boiskiem ze sztuczną nawierzchnią i oświetleniem, którego dziś tam brakuje. Problemem jest jedynie dojazd do tego adresu. Hale sportowe wcale nie muszą być w centrach miast, a lokalizacja „na uboczu” daje wiele możliwości – w tym organizację obozów sportowych, brak kolizji znoszących się funkcji i potencjalnych sporów z sąsiadami. Na etapie koncepcji, a potem projektowania można przewidzieć pokoje gościnne, strefę gastronomiczną, urządzenia odnowy biologicznej. Wtedy oczywiście obiekt przestałby pełnić rolę wyłącznie dzielnicową, a stałby się dobrem ogólnomiejskim. Innych terenów MOSiR na tej wielkości inwestycję nie posiada.

Glinianka, czyli boisko przy ulicy Skrzyszowskiej, niedaleko Stadionu Miejskiego „Aleja” nie dysponuje własnym zapleczem sanitarnym i szatniowym. Użytkownicy, czyli kluby piłkarskie, które w sezonie komercyjnie podnajmują obiekt korzystają z szatni w budynku głównym przy ul. Bogumińskiej 8. Boisko trawiaste jest automatycznie nawadniane. System zasilany jest wodą z pobliskiego akwenu i budynku przepompowni. W bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się teren miejski – potencjalny parking. Drugi jest powyżej - przy cmentarzu. Boisko o bardzo dobrej nawierzchni. Niestety to jedyny jego atut. Infrastruktura lekka, a więc wyposażenie, wymaga modernizacji, zatem nakładów inwestycyjnych. Przy zmianie organizacji ruchu na ulicę jednokierunkową istnieje możliwość wyznaczenia wzdłuż drogi i boiskowego ogrodzenia ukośnych zatok parkingowych, zakładając częściową zabudowę istniejącego tam rowu odwodnieniowego. To także potencjalna lokalizacja pełnowymiarowego boiska ze sztuczną nawierzchnią lub dwóch mniejszych – poprzecznych, ale też całorocznych. Decyzja należy do Pana Prezydenta i Rady Miasta.

Rekomendacja: wzmocnienie nadzoru właścicielskiego wraz z udostępnianiem obiektów partnerom społecznym – nie tylko klubom dzielnicowym ale także innym zainteresowanym, w celu pełniejszego ich wykorzystania. Oczywiście utrzymanie infrastruktury w dobrym stanie technicznym powinno być w pełni po stronie jednostki, czyli miasta. Ewentualna działalność dodatkowa (pozapiłkarska) powinna zasilać budżet MOSiR (eventy, podnajmy, udostępnienia, użyczenia, działalność reklamowa i ekspozycyjna).

Rekomendujemy Radzie Miasta plan dziesięcioletni. Co drugi rok pół miliona inwestycji w infrastrukturę boiskową jako tzw. wkład własny. Drugie pół miliona pozyskiwane za każdym razem z programów zewnętrznych. Dzielnica po dzielnicę. W tym roku postaramy się zrewitalizować w takim scenariuszu boisko przy ul. Chrobrego w Radlinie (bagienko) z programu rządowego „Szatnia na Medal”. Czekamy na zmianę planu finansowego i zlecenie dokumentacji, by możliwe było złożenie odpowiedniego wniosku w wyznaczonym przez MSiT regulaminowym terminie.

Pozostałe obiekty

Jedłownik – mały osiedlowy kompleks sportowy w zarządzie MOSiR „Centrum”. Niedaleko szybu pokopalnianego. Piłkochwyty wymagają naprawy. Poza tym obiekt żyje własnym życiem, tzn. korzystają z niego w sposób nieskrępowany dzieci z pobliskich bloków mieszkalnych. Rola zarządcy sprawdza się do utrzymania obiektu w odpowiednim standardzie bezpieczeństwa.

Plac Zwycięstwa – najnowszy „nabytek” MOSiR „Centrum” nazywany „boiskiem wielofunkcyjnym”. Teren przekazany bez rekomendacji. Niewielki areał, wyasfaltowany z jednym piłkochwytem, zlokalizowany w bezpośredniej bliskości bloków mieszkalnych (na poziomie okien kondygnacji parterowej) i parkingu. Lokalizacja problematyczna, potencjalnie rodząca konflikty z sąsiadami. Rekomendacja MOSiR dla tego terenu to ogrodzenie, dwie ławeczki i kosze na śmieci oraz dwa kosze do koszykówki i wytyczenie dwóch boisk (3x3) lub jednego do badmintonu, lub jak wyżej, ale zamiast boisk urządzenia sportowe i rekreacyjne, np. betonowe stoły pingpongowe, piłkarzyki, szachy plenerowe XXL. Konieczne konsultacje społeczne z mieszkańcami pobliskich bloków mieszkalnych.

Działalność merytoryczna

MOSiR „Centrum” będzie kontynuować szeroko pojętą działalność sportową. Chcemy powrócić do koronnego wodzisławskiego biegu na dystansie 21 km. Oczywiście nasze flagowe biegi plenerowe tj. Błękitna Wstęga Balatonu oraz Bieg z Gwiazdami nie znikną z kalendarza wydarzeń sportowych. Zamierzamy nadal animować i rozwijać sport dzieci i młodzieży we współpracy ze Szkolnym Związkiem Sportowym. Chcemy także kontynuować naszą działalność w zakresie promocji aktywności turystycznej (w tym regionalnej) m.in. poprzez jednodniowe wycieczki krajoznawcze. Chcemy też promować turystykę sportową tj. wyjazdy na prestiżowe wydarzenia sportowe: hokej, siatkówka, piłka nożna, żużel, lekka atletyka, tenis... Będziemy nie tylko zachęcać do uprawiania sportu i zdrowego trybu życia, ale także do aktywnego kibicowania i udziału w wydarzeniach sportowych (nie tylko w domu przed telewizorem). Chcemy także tworzyć i wspomagać amatorskie ligi sportowe. Letni i zimowy wypoczynek dzieci i młodzieży będzie dla nas priorytetem. Także współpraca z klubami sportowymi i fanami sportu. W końcu obiekty sportowe nie są dla nas, dla urzędów i urzędników lecz dla mieszkańców – sportowców i kibiców. Będziemy dzielić się wolnymi przestrzeniami i czasem. To, czego MOSiR nie będzie w stanie sam zagospodarować, chętnie udostępniemy lub wynajmiemy partnerom społecznym. Zamierzamy kontynuować naukę pływania, ale na nieco zmienionych zasadach. Będzie to miało swoje odzwierciedlenie m.in. w propozycjach zmian do cennika. Zamiary skonsultujemy z partnerami biznesowymi – właścicielami prywatnych szkółek. Uzupełnimy naszą dotychczasową ofertę o działalność szkoleniową i edukacyjną. W każdym naszym działaniu będziemy otwarci na propozycję mieszkańców. Nie oznacza to spełniania każdej prośby czy oczekiwania – czasami z obiektywnych powodów nie wszystko będzie możliwe – ale na pewno każdy głos wysłuchamy i weźmiemy pod uwagę.

Strategia promocyjna

System Identyfikacji Wizualnej MOSiR ma charakter hybrydowy i zarządzany jest bardziej z pozycji urzędu, a nie jednostki. Projekty logotypów oraz sposoby ich wykorzystania to elementy polityki promocji miasta. Każdy z czterech głównych obiektów MOSiR ma własny profil na Fb, a kody źródłowe do zarządzania nimi są w Wydziale Promocji Urzędu Miasta. W ten sposób polityka promocji poszczególnych elementów oferty jednostki ma bardziej charakter ogólnomiejski, a nie wewnętrzny. Promocja odrębna poszczególnych obiektów ma charakter rozproszony, odrębny i nie sprzyja budowaniu marki MOSiR „Centrum”. Elementem wspólnym jest strona www.

Rekomendacja: scalenie systemu komunikacji z klientem i zbudowanie autonomicznej tożsamości wizerunkowej MOSiR jako przyszłej spółki.

Przed nami konsultacje na temat nowej strategii promocji sportu w Wodzisławiu Śląskim. Pracownicy MOSiR chętnie włączą się w prace i dyskusje na ten temat dzieląc się swoim doświadczeniem i propozycjami.

Opracował: Robert Myśliwy

DYREKTOR
Miejskiego Ośrodka Sportu
i Rekreacji „CENTRUM”

Robert Myśliwy

* Użycie słowa **rekomendacja**, a nie **plan** (mimo tematu pracy Komisji) to zabieg zamierzony, bowiem część z opisanych w opracowaniu rozwiązań nie zrodziło się w jednostce lecz w urzędzie albo CUW - w ramach tzw. standaryzacji; zatem ich zmiana wymagać będzie konsultacji, negocjacji, a czasem zgody. Dyrektor MOSiR nie realizuje w jednostce własnej polityki lecz tej, której kierunki definiowane są przez Pana Prezydenta i Radę Miasta.